

# GAZETA POLSKA

Prenumerata w miejscu kwartalnie  
złp. 12 — miesięcznie złp. 4. — Nu-  
mer pojedynczy gr. 6.

Nr 49

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 18 Lutego 1828 roku w Poniedziałek

## Wiadomości Krajowe i Zagraniczne

KROLESTWO POLSKIE. — Warszawa. — Najjaśniejszy Cesarz i Król Jmć raczył postanowieniem z dnia 24 stycznia (15 lutego) r. b. najłaskawiej zaszczyścić orderem S. Stanisława III klasy JPP. Hilarego Ostrowskiego, naczelnika wydziału dyrekcji kontroli w komisji rządowej przychodów i skarbu, Józefa Djonizego Minasowicza, urzędnika służby ogólnej w tejże komisji rządowej, Piotra Michałowskiego, radcę górniczego, naczelnika oddziału hut.

— W dniu 24 stycznia r. b. odbył się sejmik powiatu konieckiego, na którym obrani zostali: JW. Roman Sołtyk dziedzic Chlewisk posłem na sejm, na członków zaś rady powiatowej WW. Karol Wolski i Jan Wasilewski. — W dniu 28 t. m. odbył się sejmik powiatu sandomierskiego, na którym większością głosów obrani radcami wojewódzkimi: WW. Cyprjan Baczynski i Stanisław Krzesimowski. — Na Sejmiku powiatu radomskiego dnia 31 z. m. odbyłym, obrany został na posła JW. Franciszek Sołtyk dziedzic dóbr Piastowa i innych; na radców zaś wojewódzkich, WW. Szczepan Potkański i Antoni Szczepanowski. — Na zgromadzeniu gminnym okręgu radzyńskiego odbytym d. 1 lutego r. b. obrani zostali: dep. towarzysze na sejm W. Michał Dunin Borkowski dziedzic dóbr Zelizna i innych, a radcą wojewódzkim W. Jan Niepokojczycki współdziedzic dóbr Sosnowicy.

— Na ostatecznym koncercie Króla Lipińskiego znajdowało się 700 osób. Dochód z tego koncertu na jakiś zamiar artysta życzy aby został użyty, objaśni następny wyjątek z prośby jego podanej rządowi. — »Chwilowe na raz jeden wsparcie nie zaspokaja ciągle trwających potrzeb, ani też spodziewany z koncertu mego dochód mógłby być na ten cel wystarczającym. Pragnę myśl moję zwrócić na przyszłość; oddając i tę chęć i szczupłą ofiarę pod dobroczynną opiekę władzy, która w mądrości swojej znajdzie najskuteczniejsze zachęty i środki, równie do utrzymania jak do pomnażania tego funduszu, któryby wzrastając, mógł kiedyś z procentów swoich nieść stałą pomoc wdowom i sierotom artystów orkiestry teatru narodowego, potrzebującym zasiłku. Nie wątpię, iż do tej instytucji, chętnie się przyłożą przejeżdżający przez tę stolicę artyści zagraniczni, że miejscowi podobnież będą mogli corocznie pomnażać przez dawanie w tym celu jedną, przynajmniej akademii muzycznej, że nawet a-

matorowie, nie odmówią przykładać się do jej utrzymania.»

— *Urządzenie towarzystwa oszczędności* wraz z dwiema uchwałami rady administracyjnej; w jednej xiążeczce wydrukowane, sprzedają się w xięgarni N. Gliksberga typografa uniwersytetu, przy ulicy miodowej Nr. 486, po groszy 20 exemplarz. Dwie tabelle wykazujące obrachowanie korzyści i procentów z summ różnych w towarzystwie oszczędności złożonych, wyjdą później z druku i osobno sprzedawać się będą w tejże xięgarni.

— W tych dniach wyszła z druku powieść oryginalna pod tytułem: *Obłąkany z miłości*. Nabyć ją można w xięgarni Brzeziny. Prenumeratorowie zaś, dziełko to odbiorą tam, gdzie wzięli nań prenumeratę.

— Prenumerata na dzieło pod tytułem: *O środkach polepszenia pszczolnictwa i sposobach chodowania pszczół w prowincjach polskich, podług nowych odkryciów i ulepszeń, na długoletniem doświadczeniu opartych*; przez Mikołaja Witwickiego, we dwóch tomach in 8vo na dobrym papierze, które składać się będzie z arkuszy około 30. Załączone zostaną ryciny, wyobrażające plany założenia pasieki, pszczelni, stebnika, czyli lochu na zimowanie pszczół jarych, uła przez autora ulepszonych obok ulów powszechnie dziś u nas używanych i t. p. Nadto, przydane będą tablice rozchodów i przychodów pasiecznych, wykazujące procent roczny i różnicę jaka zachodzi w tej mierze między pszczolnictwem dotychczasowym i ulepszonym sposobem urządzeniem. Pomienione dzieło przed 10 laty już było ułożone; o tem przekonywa część z niego wyjęta: o *karmieniu pszczół i środkach ratowania chorych*, która za sprawą znawców tej gałęzi przemysłu gospodarskiego, była kilkakrotnie po rozmaitych pismach przedrukowana. Tak dawniej, jako i przez ten przeciąg czasu, jedynie się poświęcał autor w kilku prowincjach udoskonaleniu pasiek i sprawdzaniu odkryciów tak własnych, jako i cudzych w tej mierze uczynionych. Wiadomo krajowym i zagranicznym uczonym pszczolarzom, że jedną z najważniejszych przyczyn, jakie większym korzyściom z tego przemysłu wypłynąć mogącym, stawają na przeszkodzie, jest niedoskonałość ulów, powszechnie dziś używanych, przeto zastanawiał się ciągle autor, czyliby w tej rzeczy nie mógł sobie i ziomkom przynieść użytecznego ulepszenia. A gdy doświadczenia uczynione wskazywały oczywiste korzyści z używanego oddawna uła, odważył



się to nie wielkie odkrycie, które raczej jest ulepszeniem, od kilku wieków używanego na Podolu, Ukrainie w części Wołynia i Galicji ula *bezdienkiem* zwanego, podać pod sąd publiczności i uczonych. Towarzystwo król. warsz. przyjaciół nauk, na posiedzeniu publicznym w dniu 4 grudnia 1827 roku, przez jednego z swych szanownych członków, miało sobie udzieloną o wzmiankowanym ulu szczegółową wiadomość i oznało go pożytecznym. Dokładny wykład jego budowy, tudzież uwagi i objaśnienia tyczące się jego użycia, znją czytelnicy wsamém dziele. — Prenumerata opłaca się w stołeczném mieście Warszawie złp. 15; za granicą zaś złp. 17 z przyczyny nakładów przesłania. Każdy z prenumeratorów po wyjściu dzieła, odbierze je u właściwego kolektora. Prenumerować można w księgarniach PP. Węckiego, Glücksberga, Brzeziny, Szeblera, w składzie Ciechanowskiego przy ulicy Podwale i w kantorze głównym Gazety polskiej pod N. 163 przy ulicy Nowomiejskiej. Na drugiej stronie biletu prenumeraty wyciśniona jest pieczęć. Później wskazane zostaną miasta i miejsca za granicą królestwa polskiego, w których można będzie dostać biletów prenumeraty na rzeczzone dzieło. Imiona prenumeratorów będą umieszczone w dziele które za trzy miesiące zacznie się drukować. Poehlebia sobie autor, że ziomkowie przychylią się do ogłoszenia pracy, mającej dobro kraju na celu.

— Wyjątek z listu napisanego d. 6 b. m. z Wiednia do Lwowa. — „Na dniu 4 b. m. i roku, odbył w wiedeńskim uniwersytecie rozprawę dla dostąpienia godności doktora praw, pan Ludwik Pietrusiński Lwowianin. Z czyniących zarzuty oponentów, drugi w kole p. Michał Suchorowski, filozofji i praw doktor, wybrał do roztrząsania zadanie: O usposobieniu Galicji do rękodzielnictwa i handlu (Galiziens Anlagen zum Farbrikswesen und Handel), a przyznając zdadność kraju galicyjskiego względem ziemiaństwa, wywiódł przeszkody ku wzniesieniu rękodzielnictwa i prowadzeniu handlu, z położenia kraju i charakteru ludów tenże zamieszkujących wpływające, które zarzuty jednak jak najzaszczytniej zbiwszy broniący, okazał rzeczywiste usposobienie tak narodu, jako i ziemi posunięcia do najwyższego stopnia doskonałości wszelkich rozgałęzień gospodarstwa narodowego. Nowość i interesowność przedmiotu, zajęła licznie zgromadzonych słuchaczy, tem więcej, że dwaj wspomnieni ziomkowie, dobrze ojczyznę swoją znający, rozwinięli dokładnie jej naturalne usposobienie i zdadność, a nawet w silnem spieraniu się, wszelkich zawod przemysł krajowy tłumiących nie spuszczać z oka, wykazali środki mogące wnieść ku doskonaleniu się i przewyższeniu innych krajów sąsiedzkich. Bawiący w Wiedniu p. Jan Tuczyński, chlubnie umiejętności lekarskiej poświęcający się, wygotował dziełko, które, bez wątpienia, każdego znawcę mowy naszej zająć zdoła; jest to z wielką usilnością uczyniony: rozbiór języka polskiego, który dobrym układem, treściwością i wielą właściwościami się zaleca, a z przyjemnego i łatwego do pojęcia wykładu, wskazania nowego sposobu i zgłębiania mowy naszej, zasługuje, by jak najprędzszym za pomocą druku ogłoszeniem, pomógł tak ważną część w literaturze mowy ojczyźnej. — P. Julian Niklewicz ró-

wnie w Wiedniu bawiący i także przykładający się do medycyny, podjął się pracy, wskazania na zasadach Mrozńskiego cudzoziemcom (szszególnie Niemcom) drogi nauczania się języka polskiego, a praca ta bliska już prędkiego ukończenia, obiecuje choć jedną dla cudzoziemców, w języku upowszechnionym niemieckim grammatykę, przy której pomocy, zasad mowy naszej z łatwością nabyć będą mogli. Wspomnianego p. Suchorowskiego prawnika rozprawa w języku niemieckim napisana: O testamentach uprzywilejowanych w ogólności, a wojskowych wszczególności, ma być umieszczona w niemieckim piśmie prawniczym profes. Wagnera. Z pism, literatury narodów słowiańskich dotyczących, wiele wtym roku spodziewamy się, i nie wątpimy, że wkrótce coś wyjdzie. Dotychczas wydano tylko almanach serbski: Gwiazda zaranna. Uczony i z dzieł swych powszechnie znany wydawca tegoż, p. Wuk Stefanowicz Karadzic, umieścił wtym, najmniej od przeszłorocznego dwa razy większym almanachu, wyborną rozprawę o głównych zakończeniach rzeczowników i przymiotników w języku serbskim; pierwszy rok wojny serbskiej przeciw Dakom e t. c. (zK. War.)

ROSSJA. — z Petersburga dnia 2 lutego. Najjaśniejszy Césarz Imci, mianował dowódcę oddzielnego korpusu kaukaskiego, generała-porucznika Paszkiewicza, kawalerem wielkiego krzyża S. Jerzego. — Wykazy z roku 1826 podane rządzącemu synodowi z 33 djecezi względem ilości zawartych małżeństw, nowo-narodzonych i zmarłych, prawowiernego wyznania greckorossyjskiego, przedstawiają następujący wypadek. Małżeństw 384,787, urodzonych płci męskiej 857,469, płci żeńskiej 787,554, czyli razem 1,645,023; umarło płci męskiej 606,881, płci żeńskiej 587,756, czyli razem 1,194,637; a zatem urodziło się więcej niż umarło w r. 1826: płci męskiej 250,588, płci żeńskiej 199,798, czyli razem 450,386. — Donoszą z Odessy pod dniem 6 stycznia r. b. co następuje: »Zima w tym roku nadzwyczajnie jest tęgą. Pierwszy mróz pół stopnia tylko wynoszący, dał się uczuć 6 listopada; według dostrzeżeń starych mieszkańców, mróz ten był przepowiednią zimy nadzwyczaj mroźnej, i to samo powtórzył nam dziennik Odessy. W ciągu drugiej połowy grudnia mrozy były bardzo ostre, i podniosły się aż do 16 stopni. Wczoraj nawet termometr wskazywał 22 stopni, a dziś 23. Zimno to nadzwyczajne tem bardziej dokucza, że gmachy odeskie budowane są z kamienia bardzo dziurkowatego, piece także nie bardzo dobre, a mieszkańcy południa z zwykłej im nie dbałości nie opatrują się w sposoby ochronienia się od zimna; wielu z pomiędzy nich niema nawet ubiorów zimowych. Z drugiej strony, wielkie te zimna przyniosą dla kraju pomyślne skutki. Pierwszym po zimie ostrzej będzie żniwo obfite, niezbędnie potrzebne dla okolicy, która od lat kilku po sobie idących, nędzne tylko miała zbiory; gasienice szarańczy zupełnie wyniszczają, a na koniec jeziora i stawy zostaną napełnione po stopieniu śniegu, którego bardzo wielką spadła ilość; przez to trzody w roku bieżącym nie ucierpią od suszy, co rok pomiędzy niemi tak wielkie rządzącej zniszczenie.»

(D. P.)



ANGLIA. — z Londynu d. 1 lutego. Uważają za rzecz szczególną w dzisiejszym składzie ministrów, że niemal wszyscy członkowie gabinetu, rozpoczynali swój zawód polityczny w Irlandji. — Kurjer zapewnia, że mianowanie księcia Wellingtona pierwszym ministrem, zrobiło bardzo pomyślne wrażenie za granicą. — Glob and Traveller powiada: roschodzi się wiadomość o odwołaniu admirała Codrington, a nawet ma już być kto inny w miejsce jego mianowany. — Słychać, że pierwszym dziełem nowych ministrów, ma być przywrócenie milicji konnej, którą dawniejsi ministrowie zniesli. — Pan Mundford byłby redaktor Kurjera, napisał do wydawcy jednej z gazet porannych, list wyjaśniający powody dla których ministrowie przy dalszej redakcji Kurjera utrzymać go niechcieli, a temi są: że wspierał administrację Kanninga, i że po śmierci jego, miał mowę pochwalną tego statysty. Teraźniejszy wydawca Kurjera P. Street, umieścił list ten dosłownie w piśmie swoim. — Dnia wczorajszego odbyło się zgromadzenie dyrektorów Tunelu; (drogi podziemnej pod Tamizą) przyjemnie jest widzieć, że skutek odezwy do składek dobrowolnych przewyższył wszelkie nadzieje. Wyczerpiano już wodę na 15 stóp, i otwór zdaje się już w części zatłakany. Inżynierowie spuszczały się w dzwonie na dno Tamizy i potwierdzili pomyślne nadzieje. Zwłok utonionych jeszcze nieznaleziono. — Liverpool dało przed 3 laty, piękny przykład do naśladowania dla miast innych, zakładając cmentarz godny tak wielkiego miasta; nazwano go Necropolis. (Miasto umarłych.) — Odebrano tu listy z Kartagenu w Ameryce połud z daty 9 grudnia, podług których miasto Bogota ucierpiało przez okropne trzęsienie ziemi; większa część kościołów i gmachów publicznych, niemniej bardzo wiele domów prywatnych, albo zniszczone zostały, albo ucierpiały bardzo wiele. Także i w okolicy miasta było mocne wstrząśnienie ziemi. — Kongres kolumbjski w dał wyrok, który potwierdził Boliwar, uznający dług narodowy z pożyczki P. Zea, wynoszący 2 mill., późniejszą 4,750,000 dol. i inne; od pożyczek zagranicznych przyznany jest 6 p. o. krajowych 5 p. o. — Dnia 9 stycznia stanął na wyspie Ma cie hr. Capodistrias; dnia 15 udaje się wdalszą drogę na okręcie angielskim, dwa okręty innych mocarstw będą mu towarzyszyły. (G. H.)

FRANCJA. — z Paryża d. 6 lutego. Wczoraj o godzinie 1 po południ udał się król przez galerję Muzeum do Luwru, w celu zagajenia tegorocznego sejmku. Poprzedzali króla ministrowie i wielcy dygnitarze, a za nim postępowali, książęta Orleanu, Chartres i Delfin. Dwadzieścia jeden wystrzałów działowych dało znać, że orszak z miejsca ruszył. W publicznej sali przyjmowały króla dwie deputacje, jedna złożona z 12 parów z kanclerzem na czele, druga z 25 deputowanych. Król J. rozmawiał przez niejaki czas z osobami do deputacji należącemi, a następnie wszedł do sali posiedzeń, w której niezwłocznie rozległ się okrzyk: niech żyje król! Po prawej stronie tronu zajął miejsce Delfin, po lewej książę Orleanu, a obok Delfina, książę Chartres. Przed królem po lewej stronie, stał kanclerz Francji. Po lewej i prawej przed stopniami tronu, stali ministrowie sekretarzej stanu, ministrowie stanu, marszałkowie Francji,

kawalerowie pierwszych orderów, sześciu radców stanu i tyleż referendarzy. Parowie zajęli ławki po lewej stronie przed królem. Na oddzielnej trybunie zajmowały miejsce xiężniczki domu królewskiego z młodym xięciem Bordeaux, ubranym w uniform pułkownika od kiriserów. Całe zgromadzenie stało z odkrytymi głowami. Król rzekł: „Mości Panowie parowie, usiądźcie, „Kancelarz uwiadomił deputowanych, że król pozwala im usiąść. Następnie powiedział król taką mowę: „Mości Panowie! Z jednakowem zawsze ukontentowaniem widzę was około tronu mojego zgromadzonych i donoszącym o położeniu Francji. Stosunki moje z mocarstwami europejskimi ciągle są przyjacielskie; tylko sprawa na wschodzie stawia niejaki trudności; lecz traktat, który wraz z królem angielskim i cesarzem rosyjskim podpisałem, wskazał podstawy do przywrócenia pokoju w Grecji i ciągle mogę jeszcze mieć nadzieję, że usiłowania moich sprzymierzonych, podobnie jak moje własne, pokonają opór Porty bez pomocy siły. Nie spodziewana bitwa nawaryńska stała się sposobnością dla sławy naszej broni i zarazem najświetniejszą rękojmnią ścisłego połączenia mocarstw sprzymierzonych. Półwysep pireński był dla nas przez długi czas przyczyną wielu ofiar; te zbliżają się już do końca. Zabespieczono mając granice, zajmuje się Hiszpanja wewnątrz wytrwale przytłumieniem smutnego zarodu niesnasek domowych; wszystko mi zapowiada, że wkrótce zgodnie z królem, moim synowcem, ojezyźnie żłutierzy moich, powrócić, i zdjąć będą mógł z ludów moich obarczający ciężar. Ścisła blokada, która z dniem ustanie, w którym otrzymam należne mi zadość uczynienie, naciska i karze Algier, a ochrania handel francuzki. Na morzach dalekich i pod niepewnym panowaniem dopiero powstających rządów, doznała bandyra nasza niejakich pokrzywdzeń; lecz rozkazałem żądać sprawiedliwych wynagrodzeń i przepisałem postępowanie, które ma zabezpieczyć od wszelkiej szkody majątek moich poddanych. Gdy tak, Mości Panowie, spokojnym wzrokiem zewnątrz Francji mogę spoglądać, niemniejsze widzę pobudki bezpieczeństwa w stanie wewnętrznym mojego królestwa. Przekonacie się z dokumntów, które wam przełożone będą, że jakkolwiek się zmniejszył dochód z rozmaitych podatków, jednak źródła naszego bogactwa, żadnej uciskającej nie doznały przerwy. Nadzwyczajne okoliczności sprawiły pomnożenie wydatków, na które w razie potrzeby należy obmyśleć środki. Rozkazałem moim ministrom, zdać wam z tego sprawę, i zarazem poleciłem im, aby ścisła przestrzegali oszczędność. Powołałem mojego syna, do pośredniczenia w awansach wojskowych, i mam nadzieję, że w postanowieniu tém, ujrzy wojsko najpewniejszy dowód mojej życzliwości. Postępujące rozwijanie się handlu i przemysłu, ta chluba krajów, zostających w pokoju, pomnożyło potrzeby tej gałęzi i wymaga następczenia ich obfitości wielorakiego odbytu. Wolą moją było, przeznaczyć oddzielnego ministra do przedstawiania mi wszystkiego, co sprzyjać może tej ciągle wzrastającej działalności. Jakkolwiek stosunki religij z wychowaniem ludzi bliskie sobie być mogą, jednakże zdawało mi się, że należy oddzielić publiczną instrukcję od spraw duchownych; rozkazałem więc rozłączyć te dwa przedmioty. Ponieważ



wola jest moją, nadaną przez brata mojego ustawę, której utrzymanie zaprzysiągłem, coraz bardziej ustalać w krajach moich, przeto usiłować będę, aby z mądrością pracowano nad postawieniem prawodawstwa naszego w zgodności z samą konstytucją. Kilka ważnych przedmiotów administracji publicznej zalecono mojej uwadze. Przekonany, że siła tronu, po opiece boskiej, na zachowaniu praw polegał, rozkazałem rozważyć gruntownie te przedmioty, aby tym sposobem najświetniej wykryła się prawda, ta pierwsza monarchów i ludów potrzeba. Szczęście Francji, Mości Panowie, jest przedmiotem wszystkich moich życzeń i myśli. Aby je zapewnić, będę wiedział, jak utrzymać siłą i ochronną powagę mojej korony. Polegam wszakże Mości Panowie, i polegam bardzo mocno na pomocy waszego światła i na zgodności waszych uczuć. Słowo królewskie, wzywające zgromadzenie szanownych mężów do zgody, trafi pewnie tylko do serc dobrych, gotowych go wysłuchać i głosowi jego odpowiedzieć." — Po skończonej mowie rozległ się w sali powszechny okrzyk: „Niech żyje król!”, Kanclerz odczytał następnie formułę przysięgi dla parów i dla deputowanych, odebrał przysięgę od jednych i drugich i ogłosił sejm za otwarty. Król wrócił do zamku w tym samym porządku wśród okrzyków i huku dział. (G. F.)

**HISZPANJA.** — z *Barcelony* dnia 23 stycznia. W tej chwili wysyłają 300 ludzi z gwardji do Girony, gdzie jak mówią odkryto nowe zamachy dążące do zbuntowania tego miasta i jego okolic. Zdaje się, że odkrycie to nabawia rząd niespokojnością, i dla tego wysłał on gwardje jako jedyne go żołnierza na którym jeszcze z pewnością polegać może. — P. Calomarde wysłał w sobotę, nadzwyczajnego gońca do Paryża; chce on mieć pewność, jak dalece terazniejsze ministerjum za ustalone uważać trzeba, i w jakim sposobie względem Hiszpanji postępować będzie. — Dnia 26 stycznia. — Rozruchy często się jeszcze wydają; hr. Espagna wysłał czterech pułkowników z mocnymi oddziałami wojska na przytłumienie rozruchów i utrzymanie wolnej komunikacji między Saragossą, Walencją i Gironą. Król przychodzi do zdrowia i za kilka dni wyjedzie z Barcelony.

z *Madrytu* d. 24 stycznia. — Rada stanu skończyła już redakcję noty względem teraźniejszego położenia Hiszpanji, zażądanej przez gabinet paryżski; słychać, że przełożona będzie generałowi Campo Sagrado, aby dał o niej zdanie swoje, i wnoszą ztąd, że generał ten będzie mianowany ministrem wojny. — Wojsko francuskie oddali się z Hiszpanji w ciągu dwóch miesięcy; już czynią przysposobienia do zastąpienia go przez wojsko krajowe. — Rada stanu zajmuje się od kilku dni bardzo pilnie ważnymi interesami jej poleconemi; do tych należą mianowicie: 1) Wybór środków postępowania przeciwko krajom barbarskim, w przypadku wybuchnięcia wojny pomiędzy Portą i trzema mocarstwami sprzymierzonymi. 2) Nowy popis wojskowy w celu wzmocnienia regularnego wojska i utrzymania w Katalonji, gdy król ją opuści, przynajmniej 20,000 ludzi. 3) Środki wynalezienia funduszy na koszt takiego popisu. 4) Oplacenie haraczu cesarzowi marokańskiemu i dejowi tunetańskiemu.

mu. 5) Zgodzenie rozmaitych mocarstw względem zajęć i zaborów na morzu. 6) Zawarcie traktatu handlowego z krajami zjednoczonymi. 7) Zupełne opuszczenie Hiszpanji przez Francuzów. 8) Potrzebne ograniczenie względem wprowadzania płodów francuskich. 9) Nowa taryffa celna. Inakoniec, 10) odesłanie wszystkich zbiegów portugalskich, bez różnicy, do ich ojczyzny.

(G. B.)

**PORTUGALIA.** — z *Lisbony* d. 24 stycznia. Rejentka wydała wyrok zwołujący sejmujące stany na posiedzenie, na którym spodziewany niebawmie infant Don Miguel, wykona przysięgę przepisaną przez ustawę. Od dnia 20 b. m. wojsko jest już przygotowane na przyjęcie infanty. Gdy w izbie parów przełożył minister kopję wyroku rzeczzonego, sprzeciwił się temu par Mespuitella, na zasadzie, że izba nie w tym sposobie, ale przez zapieczętowany list naczelnika rządu, wezwana być winna. Zgodziła się izba na ten wniosek, i uczynione przez ministra zawiadomienie, uznano za niebyłe.

**TURCJA.** — Admirałowie stojący przy Malcie, wydali rozkazy, do zaprowadzenia stałych komunikacji z Ankoną. — Ibrahim wykonywa od dawna powzięty zamiysł przewiezienia wszystkich mieszkańców Peloponezu do Egiptu; jakż zabrakł wszystkich Greków z żonami i dziećmi z warowni Tornese i posłał ich do Egiptu. Tak więc nieszczęśliwi ci, zakończą dni swoje w niewoli. Słychać, że dowódcy eskadr sprzymierzonych dowiedziawszy się o tym gwałcie, posłali okręty do Krawarinu, w celu położenia tamy, takim bezprawiom. — Zapewniają, że w Malcie urządzony będzie nie wielki korpus wojska do rozporządzenia Greków zostawiony; ma się składać z Hiszpanów uwolnionych od rządu swego a znajdujących się w Gibraltarze. (G. B.)

**WŁOCHY.** — Dnia 30 stycznia. Donoszą z Awezzano pod d. 8 b. m., że rozpoczęto znowu dalsze odkopywanie wodociągu Klaudjana przy Lago Fuccino, wstrzymane z powodu niedogodnej pory roku. Odkryto już pięć studni, a spodziewają się, że przed majem dojdą aż do pochyłości góry; tak tedy, jedno z największych dzieł dawnych Rzymian, pierwotnemu swemu przeznaczeniu przywrócone zostanie. — W rozkopywaniach ogrodu kanoników laterańskich w Rzymie, znaleziono statwę Wespazjana i córki jego Julji; obie z marmuru posagowego, odznaczające się szczególniej wykończeniem draperji. Tamże znaleziono kolosalną głowę Junony, w najpiękniejszym stylu greckim; a ponieważ widoczna jest rzecz, iż należała do całego posagu, spodziewają się odkryć resztę tego pięknego zabytku starożytności.

Widowiska w Stolicy.

Teatr francuski. — Dziś komedia Tartuffe i Les premières Amours. Menażerja zwierząt B. Lehmann na Nalewkach w tyle ogrodu Krasieńskich.

Na krakowickim przedmieściu pod Nrem 411 gabinet fizyczny, optyczny i mechaniczny P. Michault.

(W drukarni przy ulicy Nowomiejskiej pod Nrem 163.)